

KURYER LITEWSKI

W WILNIE dnia 22. Maia V. S. ROKU 1809.

DREZNO 9 Maia. Następane urzędowe wiadomości przysły tu z X. Warszawskiego. Po odebranych tam doniesieniu, że 20 t. piechoty i 10 t. jazdy z Gallicyi wkroczyło do Xięstwa, X. Poniatowski ruszył naprzeciw z 10 t. i stanął pod Raszynem, w stanowisku przez trzęsawice zakrytém i iedną tylko groblą do stępném. W gonitwach poprzedzających dzień 19 stracił nieprzyjaciół 100 ludzi w zabitych i ieńcach. D. 19 o 2giey pokazali się Austriacy. G. Pelletier z bateryi naszych [godnie ich przywitał. Kolumna 5. t. osadziła las Falenty; tam G. Fiszer szef sztabu został raniony. X. Poniatowski wyparł z lasu nieprzyjaciół i wieś Falenty osadził, lecz ią opuścić musiał przed siłą przewyższającą; tu śmiały Półkownik Godebski z 8go regimentu poległ. Odpędziwszy nieprzyjaciół od Raszyna, na którego zdobycie wszystkie onłożył usiłowania, Xiążę Poniatowski widząc, iż pokonać niepodobna z garstką coraz zwiększającą się siły, straciwszy 450 zabitych, 32 ieńców, 8 lub 900 rannych i 4 działa, po 8 godzinney bitwie cofnął się do Warszawy, bynajmniej nieuszkodzony. D. 20 na propozycyę X. Ferdynanda zawarł z nim zawieszenie broni na 24 godziny. D. 21 podpisał kapitulacyę, mocą której wyprowadził w 48 godzin na Pragę wszystkie zapasy wojenne; zbroiownię, zwiódł mostowe baty do brzegu prawego, a sam z wojskiem stanął między Narwą i Bugiem. D. 24 G. Sokolnicki i Półkownik Sierawski wypadli trzema kolumnami na G. Mohr, który wezwał Pragę do poddania się i 1000 austriaków zabili albo ranili. X. Józef obrał mocne stanowisko pod Sierockiem i tam nieprzyjaciół wytrzymywał, a potym wysłał korpus do Gallicyi i zaczęnie tam działać zaczął.

D. 3, Maia w główney kwaterze Okuniowo wyszedł następny rozkaz dzienny. „Zołnierze! Pamiętny sercu Polaków dzień 3ci maia zawsze nam szczęśliwe zwiastował wypadki. Dziś kończą się 2 lata poświęceniu orłów naszych, które świadczą, iż my godni iesteśmy tego znamięnia. Dziś rano G. Sokolnicki z przednią strażą wezwawszy nieprzyjaciół na próżno do poddania się zdobył bagnetem bez wystrzału szanice przed mostowe w Góra. Wzięto 1500 żołnierzy, 14 officerow, 1 Półkownika i 3 działa. GD. Schauroth ledwo na łodzi uciec potrafił. G. Sokolnicki na czele kolumny białej chwałą okrył się. Półkownicy Sierawski i Maciaczewski, Podpółkownik Blumer i wszyscy officerowie z nieustraszoną męztwem w teysprawie walczyli. Panujemy teraz nad całą Wisłą. Zołnierze! niezwykłem wam podchlebiać; lecz możecie mieć to przekonanie, iż równa-

cie się naybitniejszemu wojsku. Zasłużyliście na wdzięczność oyczyzny i na ukontentowanie W. Imperatora Francuzkiego co iest nayświecniejszą nadgroda. „Czekać trzeba o wieściach rozchodzących się, doniesien o wzięciu przez Austriaków Płocka, Inowrocławia, Torunia, Modliny, Sierocka, iakoteż o weyściu Polaków do Gallicyi i zaięciu Lublina, Zamościa, Sandomirza ze wszystkimi tam będącemi zapasami i potrzebami, iak oraz o duchu tamecznych mieszkańców.

Armia francuzka z rzadką bystrością przebyła w oczach nieprzyjaciół rzekę Inn, Saltza, Traun i Ens. Nic wyrównać niezdola zamieszaniu wojska austriackiego. Dywizya Claparede wydarła 25 tysiącom Austriaków most i stanowisko Ebersberg, oraz 7500 zabrała w niewolę. Znaleziono wielkie magazyny w Ried, Lambach, Wels, Lintz i Ens; zdawałoby się iż austriacy przygotowali się na przyzwoite przyjęcie gości w swoim kraju. Saltzburški kraj przestanie odtąd należeć do Austrii: w gazecie tego miasta zamieszczona iest następna odezwa „Imperator W. Napoleon, wzywający Austrię zgromadzić swoje siły ażeby odniosła zemstę za złamane traktaty, i żeby przyprowadził Austrię do tego stanu, iżby niemogła więcej wzniecić pożaru wojny w Niemczech. Już wojska austriackie uciekają porażone w nieporządku do stolicy na której wkrótce orły nasze powiewać będą. Mieszkańcy Saltzburgscy! wy już nigdy niepowrócicie pod panowanie Austrii; szczęśliwsze losy odtąd was czekaia.

BERLIN d. 16 Maia. Austriackie wiadomości donoszą że Cesarzowa, AX. następca tronu i cały dwór wyiechali z Wiednia do Węgier. Milicyą tameczną na wozach do G. Hiller prowadzą; spodziewaią się że G. Hiller AX. Karol i insurrekcyja węgierska w Wiedniu połączą się. D. 5 AX. Maxymilian brat Cesarzowej wydał odezwę do obywatelow wiedeńskich w następney treści. „Gdy armia mężnie i stale walczy, może oddział iaki nieprzyjaciół zechce ubiedz stolicę: mój monarcha zesłał mię abym uczynił potrzebne rozporządzenie do zniszczenia podobnych zamiarow. Przekonany iest Cesarz, iż gotowi iesteście, wspaniali Wiedeńczykowie! mnie wspierać. Wasza dowiedziona miłość oyczyzny, wasze przywiązanie do ukochanego monarchy, nigdy mocniej niezaiaśniały iak w dzisieyszey epoce. Wiem iak, i świat wiedzieć będzie co wy możecie dokazać. Wy za Ferdynanda i Leopolda odpędziliście od murów stolicy potężnego nieprzyjaciela: i lubo dzisieyszemu przed kilku laty udało się wdrzeć do tych murów, lecz eale

inny zbieg okoliczności tę iemu drogę otworzył: ale dziś kiedy massa połączonych sił wspiera budowlę, kiedy o szczęśliwym ukończeniu wojny wątpić bez zbrodni niemożna, możemy bez obrony opuścić to miasto wspaniałe, ten szrodek monarchii, to siedlisko tylu sławnych Xiażąt, którzy imie austriackie wielkiem uczynili i tyle dobrodzieystw na swoje ludy zleli. Precz od nas taka słabość. Przecięty zaufaniem Cesarza między wami ciągle zostawać będę pewnym będąc, że niezmordowaną pomocą, i wszelką do czynów chwalebnych gotowością wspomóżecie mnie dla zabezpieczenia miasta, zachowania własnego waszego bytu i starodawney chwały oraz honoru. Kiedy iedna myśl i chęć wszystkich nas ogarnie, któż nas zwyciężyć potrafi? Niebezpieczeństwo, które odpierać chcemy, chociażby nadeszło, nie długo potrwa: woyska ze wszystkich stron pospieszą i nasze usiłowania wesprą dla osiągnięcia szczęśliwszej przyszłości. Kiedy postanowienie wasze chwalebne zapali tysiące waszych współobywatelów, kiedy wasz przykład oyczynę uratuje; iaka nadgroda, iaka przyszłość was czeka!

Liberya prosiła i otrzymała pozwolenie uformowania korpusu strzelców i własnym kosztem uzbrojenia się we wszystko oprócz strzelby: naczelnikiem tego korpusu jest maior Schlagenberg. Korpus iazdy obywatelskiej chciał w pole wyciągać, lecz został zatrzymany na obronę miasta—Tyrolczykowie uzbroili się pikami w powstaniu swoim: wypędzili oni z całego kraju Fracuzów i Bawarczyków, wzięli ogółem 2 generałów, 110 officerów, 8 t. łuzgów i wozów amunicyjnych, oraz 2 chorągwie, między którymi znajdowała się iedna ręka Vicekrólowej włoskiej haftowana—Zażęto rekwizycją wszystkie konie wiedeńskie oprócz osob poselskich, oraz po 2 konie ministrom zostawiono, wszystkie inne wzięto do posługi publiczney. Uzbieraiają miasto iak najszybciej, osadzają działami góry panujące, zbierają milicją i woyska ściągają. AX. Karol dla drog nieprzebytych niemógł przyciągnąć do Lintz, a więc ma się łączyć w S. Poelten i Crems z G. Hiller, który ile można w dobrym porządku przed główną armią ustępuje; lecz jeżeliby 2 woyska i pod Crems i w S. Poelten połączyć się niezdolały pewnie ziednoczą się w tyle Wiednia, a tam już milicja i insurrekcja węgierska przybędzie—Z drugiej strony AX. Jan z GG. Chasteler i Giulay we Włoszech przeszedł Piawę, główną kwaterę w Treviso założył i wydał odezwę ażeby Włosi powstawali. Tyrolczykowie przedarli się aż do Konstancyjskiego jeziora, a AX. Ferdynand zaszedł aż do Torunia.

Król Westfalski wydał d. 7 edykt na imanie Maiora pruskiego Schill z ofiarą 10 t. franków nadgrody. Król nasz d. 8 ogłosić kazał w woysku następny rozkaz dzienny, „Maior Schil pod pozorem ćwiczenia woyska za bramami miasta poszedł za granicę; Król niemoże dobrać wyrazów na opisanie swego nieukontentowania przeciwko takiemu postępkowi, cieszy się w przekonaniu, że armia dzielić będzie podobne uczucia i nieprzestanie być najlepszym

szego ducha. Maior Schil surowie sądzony być powinien, a z powodu iego niepodobnego do wiary postępu, karane być ma każde odstępstwo bez pobłażania. Woyskowi wszyscy niepowinni bynajmniej rozmawiać o politycznych wypadkach, lecz spokojnie się zachować na wszystkie odgłosy.“ Jednak M. Schil ze swoją garstką przebiegł Saxonią zbierając pieniądze, był pod Wittenberg, Dessau, Hallą, Lipskiem, lud zbierał się przez ciekawość, lecz nie przez zapal dla oglądania tego woyska. Słychać iż ono urosło do znacznej liczby i założyło główną kwaterę w Colditz o 5 mile od Magdeburga. W bitwie pod Dondorf z częścią załogi tej twierdzy stracił M. Schil 15 żołnierzy i 2 officerów w zabitych a 17 z iednym officerem w ienicach. Niedawno pokazał się iemu podobny awanturzysta Rotmistrz Brunow; ten wydał odezwę zachęcając obywatelów do spokojności, do poważania władz zwierzchniczych, do oczekiwania cierpliwie dalszych odmian i wypadków: w Halli zebrał przez tę chytrą przemowę 50 próżniaków, którzy do iego gromady przyłączyli się.

Z Bawaryi przychodzące wiadomości dają wiedzieć, że Król Maxymilian chcąc zasilić obywatelów przez wojnę zniszczonych kazał zakupować zboże i mieszkańcom na usiew rozdawać; lasy skarbowe otworzył na odbudowanie domów spalonych—Obywatele Saltzburgu wysłali deputacją do Napoleona. D. 1 maja przybyli tam X. następca tronu bawarskiego i Mar. Lefebvre: po czym pokazały się dwie odezwy do mieszkańców, ażeby się spokojnie zachowali i byli pewni swojej własności, nieuszkodzili sklepów otworzyli, tudzież ażeby nieuszkodzili żadnych rozkazów któreby nie były podpisane przez X. Gdańskiego i szefa sztabu armii bawarskiej Drouet. Domyślają się niektórzy, że Saltzburg ma być przyłączony do Bawaryi—Wielki park artylerii saskiej przybył do Bambergi. Mar. Bernadotte połączył się z Mar. Davoust w okolicach Weiden i Schwandorf. Francuzi postępują w krok za AX. Karolem i już zaszli za Waldmünchen. Podług urzędowych doniesień d. 4 Napoleon miał główną kwaterę w Wessel, Massena w Lintz, Wrede w Lambach. Tyrolczykowie do Lindau Fuessen i Bregentz przybyli.

PARYŻ d. 9 Maia. Czwarty dziennik w głównej kwaterze Braunau 1 maja donosił pani co następuje „G. Lacour w przeprawie przez Jzerę pod Landshut dał dowody doskonałej odwagi i mężstwa. Hrabia Lauriston ustawił należycie artylerją i przyłożył się wiele do wygranej. Biskup i władze krajowe przybyli z Saltzburga do Burghausen prosząc Imperatora o litość i łaskawość. Monarcha zapewnił ich, iż niepowrócą już pod panowanie domu Austriackiego. Przyrzekli deputowani przedsięwziąć szrodki na odwołanie 4 batalionów milicyi, które Saltzburg dostarczył, a z których już część iedna rozproszoną została. Główna kwatera przenosi się dziś do Ried. Znaleziono w Braunau w magazynach 200 t. racyi sucharów i 6 t. worów owsa; spodziewają się znaleźć jeszcze większe zapasy w Ried; ten powiat dostarczył 5 bataliony milicyi, lecz już wszystkie do domów powróciły—Cesarz austri-

acki bawił 5 dni w Braunau; w Scharding dowiedział się o przegranej; mieszkańcy rozumieją, iż on pierwszym jest sprawcą teraźniejszej wojny. Sławni ochotnicy wiedeńscy, pobici pod Lantshut, polecili do Wiednia, broń rzuciwszy a wszędzie trwogę roznosząc. D. 21 kwietnia ogłoszono w tej stolicy wyrok cesarski otwierający porty anglikom, oznajmującą o wojnie zaczętej z powszechnym nieprzyjacielem, i o komunikacji z anglikami dawniejszymi sprzymierzeńcami. G. Oudinot wziął w niewolę między Altham i Ried batalion od 1000 ludzi; nie miał on żadnej jazdy i artylerii; za zbliżeniem się naszym chciał z razu sprzeciwić się, lecz oskoczony przez jazdę broń złożył. Imperator odbywał popisy wielu półbrygad letkiej jazdy; Hessdarmsztadzanom ukontentowanie oświadczył; ich wódz G. Marulaz szczególniejszą w tym chlubę znajdując; otrzymał on wiele znaków legii honorowej. G. Wrede przejął gońca z depeszami; wystawiając one obraz strasznej trwogi, która w Austrii panuje, a my później one damy. „

Z Włoch odbieramy wiadomość, iż d. 25 kwietnia żandarmowie udawszy się w okolice Padwy, na rozpoznanie nieprzyjaciół, zabrali karretę Hrabiego Gorys generalnego kommissarza wojska austriackiego; iezdził on z 2 Półkownikami i miał wiele pieniędzy przy sobie. Eugeniusz Napoleon wystąpił d. 26 z Werony o 5tej z raną przez bramę Vicenza i udał się do Caldiero i Montebello: wszystkie wojska ruszyły o 2giej przed Vice-królem: ma się zebrać tam znaczne wojsko i pójść przeciwko Austriakom. D. 27 słyszano wielkie z dział strzelanie przez 2 godziny. D. 28 goniec doniósł o zwycięstwie odniesionem nad nieprzyjaciółkami i o wzięciu wielu tysięcy jeńców, lecz nie ma szczegółów o tym chwalebnym wypadku, wkrótce zapewne wojsko nasze naprzód postąpi. Do tych wiadomości Monitor przydać tę. „Telegraf doniósł, o nagłym ustępie austriaków ze Włoch i o ściganiu ich d. 6 i 7 maja przez Vice-króla. „Są tacy co wnoszą, iż ta ucieczka jest skutkiem postępu francuzów do Wiednia—Bataliony milicyi Czeskiej powołane do obrony oyczyzny oświadczyły, iż za granice swego królestwa niepójdą; a nawet pogroziły swoim officerom rozstrzelaniem jeżeli do tego gwałtem były zmuszone.

Kładniemy dalszy ciąg korespondencji urzędowej przed wybuchnieniem niniejszej wojny nastaley. Ambassador austriacki Metternich d. 5 sierpnia 1808 odpisał do ministra wewnętrznych interessow w wyrazach „Tłumaczenie się szczerze proste, bez żadnej ozdoby, godne Imperatora Napoleona sprawiły po części ten skutek, iakięgo spodziewałem się. Mówią o wieściach wojennych w Teplic, Karlsbadzie i w Egra panujących; lecz one iak się urodziły same w tych kawiarniach Europy, tak przez się i zginąć muszą: nie będę nawet zastanawiać uwagi JWP. iż te wieści nie pochodzą od Austriaków. Dziewięć dziesiątych części mieszkańców w tych miejscach składa się z cudzoziemców gadatliwych, którzy niemając żadnego zatrudnienia, nie należąc do kraju, w którym docześnie przebywają, swoje myśli wojenne bez obawy wydadzą. Jeżeli ktoby wno-

sił że te rozmowy są skutkiem obcey intrygi zastanowiwszy się nad miejscem i jego odległością tak od Wiednia iak i morza, cofnąć musi swoje domysły—Piszesz JWP. o rozruchu w Tryeście, o przytrzymaniu 2 gońców w Krocacyi. Aż dotąd nie o tych 2 przypadkach niewiedziałem: ubolewałem że są przeciwne porządkowi publicznemu i najsłodszyemu związkowi, iakie bydz powinny między sąsiadami i przyjaciółkami, gdybym niewiedział że one dadzą sposobność moiemu dworowi dowiedzenia Imperatorowi Napoleonowi, iż się niemyli w rachubie zadostę uczynienia na skali, któreby użył na przypadek podobnej krzywdy w swoim kraju. Zaręczam JWP. najsurowsze ukaranie winnych—Najśpieszniej oddałem ostatnie JWP listy Hrabemu Mier, gdyż nie miałem gońca przez którego bym one przesłał do Wiednia. Powodem nieograniczonej ufności, którą mam w osobie JWP. nie będę ukrywał życzenia ażeby Imperator Napoleon zawiesił aż do powrotu gońca wszelkie kroki, któreby mogły wrazić publiczności opinią dosyć już panującą o bliskim zerwaniu pokoju.

D. 10 marca 1809 pisał Hrabia Champagny z Paryża oznajmując iż doniósł Imperatorowi o powrocie H. Mier i o przedsięwzięciu dworu wiedeńskiego postawienia zbrojnej siły na stopniu wojennym. Takie wiadomości zmartwiły Imperatora, lękając się więc ażeby obróty angielskie nie wzięły góry w Wiedniu, i żeby rozrzucone pisma po wszystkich częściach monarchii nie zrobiły strasznego skutku, zatrzymał nad rzekami Meurthe i Saone ciągnące dywizye do Boulogne, Brestu i Tuluzy, wezwał też Xiążąt ligi reńskiej do uzbrojenia się, a odebrawszy oświadczenie od JW. Metternich rozkazał wojsku opuszczać Francją a za Ren przechodzić. „Tak więc, pisze dalej H. Champagny, armia stanie przeciwko armii; a początek niespokojności pogroźek i uzbrojenia się pochodzić będzie z Austrii. Do niej należy zakryślić godzinę, w którejby ten stan trwogi był zamieniony w przyjazną spokojność. „

D. 12 marca odpowiedział H. Metternich, że odebrawszy skargę od Vice-króla włoskiego o zatrzymanie jednego człowieka w Gorycy i o trudności przemieszkiwania w Tryeście, iak tego jeden officer francuzki doświadczył, wyprawił nazajutrz Hrabiego Mier do Wiednia. „Spieszę donieść, pisze na końcu H. Metternich, iż przesłałem moiemu dworowi notę d. 10 marca pisaną. Niemam już nic więcej powiedzieć chyba to tylko, że chociaż Cesarz austriacki miał powody obawy z przyczyny poruszenia ciągle od stycznia trwającego, jednak niczego nieżąda iak tylko utrzymać związku z Francją i widzieć w Europie kwiitnący pokój, iako pierwsze dobrodzieństwo ludow, które starał się dochować swoim poddanym na zawsze—Tu następuje wypowiedzenie wojny przez AX. Karola, dawniej już w gazetach ogłoszone, nad czym takie zrobiono uwagi.

Wszystkie te akta złożono w Senacie; przedostatni list oświadczaiający najmocniejszą chęć pokoju, i ostatnie oświadczenie wojny, dziwny wystawiają obraz sprzeczności która wszy-

skich zastanowić powinna. W tej korespondencji widzieć się dała przerwa 7 miesięczna od 5 sierpnia 1808 do marca 1809 iak gdyby niebyło już w tym czasie żadney komunikacyi; lecz to było skutkiem powrotu Imperatora do Paryża, gdzie ministrowie ustnie mogli sobie przekładać uwagi, w tym przeciągu czasu wielkiej wagi nastąpiły wypadki w Niemczech, których treść z autentycznych dowodów ziaśniona, dostatecznie pokazuje, że wszystkie usiłowania przez 6 miesięcy były daremne dla przywrócenia Austrii do myśli spokojnych, które iedynym były tego dworu intem, iezeli chciał swoiey całości. Reszta później.

Senat po przeczytaniu korespondencji całej uchwalił d. 18 kwietnia następny adres do Imperatora. „NP! Senat pospiesza oświadczyć hołd wdzięczności za uczynioną komunikacyą w nayważniejszej rzeczy. Austriya wprowadziła swoje woyska do kraiu Twego sprzymierzenia; oblakana zaczyna wojnę; której oświadczyć nieśmiała. Po przygotowaniach tajemnych, przez boiaźń zawieszonych, a przez niewiarę zaprzeczonych nastąpiły zapalone fakie, tłumne wrzawy, i te gwałtowne konwulsye, które zwyczajnie upadek tronów poprzedzają. Przewrót, zaślepienie, słabość, błąd i dumne rozumienie stłumiły głos rozumu i dały na brzegach rzeki Inn hasło do boiu. Mielizby więc zapomnieć, NP. ile razy los Austrii był w twoim ręku? Mogłeś zatrzymać Wieden i większą część krajów zdobytych, lecz byłeś wspaniały i włożyłeś koronę na głowę Franciszka I. Zapomniał wkrótce na zaprzysiężoną wdzięczność, lecz zwycięstwo pod Jena zmieszało projekta jego przewrótnych poradcików, a pokoy Tyłżański otoczył go 400 t. francuzami, którzy za pierwszym znakiem mogli przenieść się do szrodka państw jego. Kiedy opuściłeś mury Erfurtu dla przeniesienia orłów wolności nad brzegi Tagu, niezwyciężone zastępy ieszcze otaczały Austrią. Wspaniałość twoja, NP, tak była wielka, iż niemo-głeś wątpić o szczerości oświadczeń gabinetu wiedeńskiego. Jednak Austriya z pośpiechem, zgwałciła uroczyste słowo w Erfurcie dane; prędko rozlegać się zaczął okrzyk wojny, wraz uzbroidła się przeciwko swemu dobroczyncy, powołała wszystkie klasy swoich poddanych, nieszczęśliwe ofiary złota przekupnego Anglii! związała się z nieprzyjacielem lądowym, i przyięła go do portu ostatniego, który iej pozostał; niewstydzila się uwodzić buntowników hiszpańskich przez fanatyzm zaślepionych; ludziła Junty obietnicami kłamliwemi; zapaliła pospólstwo powieściami śmiesznemi, i paszkwilami fałszywemi, odrzuciła posrednictwo Wielkiego i Potężnego Mocarstwa, i podwóyną całości iej krajów gwarancyą; nieukarała tych, którzy nieważyli konsułow twoich, którzy przytrzymali poddanych włoskich, którzy zamordowali 2 ieńców i naruszyli tajemnicę ich depeszow; nasnowała i ukończyła przymierze między Turcyą a Anglią; zmusiła Cię, NP, zawiesić Twoie straszne zamiary przeciwko sprawcom wszystkich nieszczęść Europy; iakież będzie zadziwienie potomności, kiedy się dowie, że Ty NP.

tegoż czasu żadney proźby ani skargi nieuczyniłeś, że w rozmowie godney czci i podziwiania, oświadczyłeś wspaniałomyślnie, że proponowałeś rozwiązać swoje obozy z Szląsku, znieść twierdze tej prowincyi, i wszystko to uczynić chciałeś, czegoby tylko troskliwość boiaźliwa-żądała; że nieprzestałeś okazywać takiego umiarkowania i cierpliwości, iaką tylko ogrom potęgi usprawiedliwić może; że napisałeś NP. w pamiętnym na wieki liście do Cesarza Franciszka te wielkie słowa „Pokaż W. C. Mość zaufanie w postępowaniu swoim, wzajemnie ia ufać będę. Naylepszą dziś polityką iest szczerść i prawda, kiedy kto zatrwoży W. C. Mość chciey mnie powierzyć swoje troski, a ia niezawodnie uspokoię natychmiast“ — Chciałeś NP. 30 t. konskrypcyonistow z roku 1810, z którego niestaneło tyle u chorągwi młodzieńcow, ile z konskrypcyi lat przeszłych. Chciałeś ieszcze ażeby 10 t. konskrypcyonistow z 4 lat poprzedniczych miało honor znamienity, tak dla walecznych drogi, otaczać twój woz tryumfalny posrzed tej gwardyi imperatorskiej, której wspomnienie samo iest chwałą. Przyjął senat projekt i ony uchwalił. Nieżadasz NP. żadney od ludu twoiego ofiary na zwalczenie Anglii na ziemi austriackiej. Rząd angielski chcący oddalić burzę wiszącą, narządził pod Austrią ogromny wulkan, zapalił iego ognie, które zniszczą monarchią uwiedzioną. Austriya leci pędem do swojego przeznaczenia; za dni kilka, już nie będzie mogła służyć Anglikom. Ugruntuiesz na niewzruszonych zasadach pokoy lądowy, który da pokoy morski iedyny cel Twoich układow, wyzwoli handel i uszczęśliwi Europę. Przyymiy NP. życzenia ludu Twoiego za Twoią osobę poświęconę, przyymiy wyraz iego podziwienia, miłości, zaufania, i hołd wierności Senatowi iako też iego upoważnienia.“

Wychodzą ciągle z Paryża woyska, iakie tylko tu były, lub przyysć mogły, a ciągną spieszonym krokiem do Niemiec. Zbiera się armia nad Renem, którą Massena ma poprowadzić do Tyrolu. Już G. Bigi wydał do nich odezwę która iest w tej osnowie: „Tyrolczykowie! Oszukani przez wodzow przewrótnych i agentow Austrii złamaliście wasze powinności święte i zasłużyliście na zemstę naysroszą; już ona spadła pod Abensberg, Tann, Rohr, Ratyzboną, Landshut i Eckmühl na uwodzicielow. Spieszcie się odwrócić klęski wam grożące: niezo-staie wam nic więcej do wyboru, prędkie posłuszeństwo albo ruina oyczyzny waszey. Błagaycie, o miłosierdzie u W. Napoleona, złożcie oręż, powróćcie do domow a Imperator wam przebaczy.“

Z Londynu przychodzą wiadomości, iż wiele wypraw z portow wychodzi na Ocean i morze szrodziemne: Szwedzi w Gothenburgu do-brze przyiąć mieli Anglikow. Słychać iż oświadczyli się za Anglikami. Nic niesłychać ani o czynnościach seymu ani o Królu, ani o stosunkach Szwecyi z mocarstwami lądowymi.

Główna kwatera armii Francuzkiej do S. Poelten przechodzi.

DODATEK

DODATEK Nro 41

DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO

W WILNIE dnia 22. Maia ROKU 1809.

Kantor gazety Kuryera Litt: u XX. Piarow w Wilnie Prenumeruje się rocznie i puł rocznie w terminach przed 1 Stycznia i 1 Lipca: na prowincyę za każde puł rocze po rubli 7, w mieście po rubli 4 i puł, każda sztuka po dwudziestce.

Zbliża się termin dnia 1 lipca abonowania Kuryera Litt i chcący zatym go utrzymywać przez następne półrocze od 1 lipca do 1 Stycznia, zechcą wcześniej przysłać prenumeratę do Expedycyi gazetney Poczta-
tu Litew: lub do Redakcyi, przez Poczte lub umyśl-
nych. — Zadna nieregularność w odbieraniu gazet na
prowincyi odstępować niepowinna; gdyż każdy przesyła-
jący skargę do Expedycyi pocztowej zyskać może zu-
pełną satysfakcyę: bo pieczęć pocztamtu Litt: przez ni-
kogo oprócz właściciela ani złamaną, ani odmienioną
bydź nie powinna bezkarnie — Przytym sama Redakcyja
nie zaniedba dokładać usiłowania ażeby abonenci bez
żadney mitęgi mieli życzoną sobie wygodę, ani uchyl-
li staranności ażeby sprawiedliwość uczyniona była z tych,
którychby pieczęć i koperta na miejscu pieczęci i ko-
perty Poczta-
tu Litew: położona była przysłaną do
Expedycyi gazetney, iako i z tych, którzyby przeświadcze-
ni byli iż cale nieoddają gazet właścicielom.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Sądu
Gł: Wileń: Depart: 2go Ru 1808 Junii 27 fero-
wanym naznaczony na zebranie massy majątku po
zeszłym Antonim Bułharynie Exaktorze Pttu Wil-
komier: pozostałego, i na rozdział teyże massy na
rzecz iego Wierzycielow i prawne pretensye ma-
jących w mieście Wilkomirzu iurydykcyą swo-
ią mający po zaferowaniu iuż akcesoryynych wy-
roków, po nakazaney komportacyi wszystko stron-
ney papierów, stan majątku wyświecić mogących,
po uczynionych awizacyach przez gazety, po odby-
tey licytacyi, sprzętów, Kamienie Wilkomir: i
wszelkiey ruchomości, do zeszłego Bułharyna na-
leżącey, teraz po odbytych dalszych wstępnych do
działa czynności; Dekretem Sądu Gł: Wileń: De-
par: 2go roku teraźniejszego 1809 Aprila 23 za-
kroczonym w dziele Exdiwizyi potwierdzony: ob-
wieszcza JWW. WW. JPP. Benedykta Moryko-
niego Pisarza Litt: Kawalera różnych Orderow,
Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marszałka
Wileń:, Józefa Kuczewskiego Chor: Wilkomier:,
Adama Zagiella Podkomor: Wilkomier:, Wincen-
tego Bułharyna Pisarza b. Grodz: Upit: Opiekunow
Maryi Bułharynowny Córki zeszłego Bułharyna,
Benedykta i Teklę z Bułharynow Kordziuków Re-
gentów Ziem: Wilkomier:, oraz Maryą Bułhary-
nownę Szambelanównę iako Successorkę, Józefa
Proszyńskiego Szambelana i Kawalera iako Pre-
tensow Wincentę z Proszyńskich Bułharynowę,
Stanisława Niepokoyczyckiego Sędz: Grodz: Wil-
komier: Benedykta Proszyńskiego Podczaszyca
Mińskiego. Burego Sędz: Grodz: Bras: Kawentów
zeszłego Bułharyna, Kazimierza Plewakę Star:
Kołoboryy iako nabywcę majątku Biguszek; tu-
dzież JWW. WW. JPP. Debitorow zeszłego Buł-
haryna, idque Benedykta Morykoniego Pisarza
Litt: o TB. 70, Antoniego Kozakowskiego Regenta
Grodz: Wileń: o czer: zł: 10, Alojzego Kurmina
Sędz: o cz: zł: 25, Bartłomieja Dąbrowskiego Podk:
Wil: o Rub: 225, Michała Raczynskiego o zł: 200,
Kazimierza Mikulicza o Rub: 56, Franciszka Pi-
zellego o R. 6, Wincentego Bułharyna b. P. G. U.
o czer: zł: 200; Michała i Jozefatę z Bułharynow
Lipskich o czer: zł: 500, Michała Kaczynskiego o
czer: zł: 14, Michała Kordziuka Administratora
schedy z Exdywizyi Platerowskiej o 100,000 z o-
kładem, i Graffa Molla iako Kawenta tey summy,
Annę Burowę Sędzinę G. B. o czer: zł: 110, Do-
minika i Apolonię z Domańskich Tyszków o czer:
zł: 1,000, Franciszka Klimowicza Rotm: Wilko-

mier: o R. 24, Dominika Bukowskiego o R. 30, Ka-
czyńskich Komorników o czer: zł: 50, Hieronima
Morykoniego Podkom: W. o czer: zł: 400 i R. 1800,
Józefa Butlera o R. 200, Augustyna Czowskiego
Komor: o R. 450, Macieja Repeckę o czer: zł: 50,
Butlera o R. 35, Benedykta Proszyńskiego o R.
2814, Generalowę Czesmińską o zł: 27,000, Micha-
ła Mineykę S. G. T. o czer: zł: 1500, Berenda El-
richa Doktora Pttu Wilkomier: o TB. 864, R. 40
i o zł: 200, Jzaaka Szlomowicza o R. 410, Berkę
Judelowicza o R. 1,500, X. Hryniewicza Plebana
Bigaskiego o R. 509, Kuczewskiego b. Chor: Wil:
o czer: zł: 69, Eliasza Abramowicza o R. 6, Micha-
ła Nowackiego o R. 10, Onufrego Klimowicza S. Z.
W. o czer: zł: 60, i R. asyg. 20, Justyną Mikuliczą
o czer: zł: 5, Daniszewskiego Komor. o czer: zł: 20,
Piotra Gorskiego o czer: zł: 6, Eliasza Leybowicza
o czer: zł: 40, Stanisława Dąbrowskiego Komor. o
czer: zł: 15, Josela Abramowicza, Josela Józefowi-
cza i Aronowicza o R. 150, Józefa Zubowicza o R.
asyg: 25, Smoniewską Sowietnikową o Cegiel 2000,
Fastowicza b. K. Z. Wil: o R. 77, Andrzeja Kryd-
nera Kapitana o R. 127, Xawerego Pruszyńskiego
Szambel. o R. 30, Antoniego Zagla Assesora o R.
107, Stanisława Rossena Regenta o R. 57, Szende-
ra Abramowicza o R. 120, Kamińskiego Adwoka-
ta o czer: zł: 8, Nacewicza Regenta o R. asyg. 18,
Wincentego Zawiszę o czer: zł: 7, Tadeusza i Joan-
nę Woyszwiłow o R. 100, Romanowskiego Kol: Re-
gistratora o R. 8, X. Kazimierza Hryniewicza o R.
60, Tadeusza Sagayłę o R. 5, Leyzera Pinchaso-
wicza Kupca Wilkomier o żyta purów 14, psze-
nicy purów 8, owsa purów 3, siana wozow 40 i o
R. sr. 26 i asyg. 1,105, Sędziego Niepokoyczyckie-
go 290, Michałowskiego Rotm. Minskiego o R. as:
1562, Kahalnych Wilkomier. Żelika i Saię Nowo-
chowicza o cegiel 8,000, Niwńskiego Sekr. o czer:
zł: 40, Sędz. Niepokoyczyckiego o R. 17 kop. 19.,
Czarnockiego o R. 17, oraz obwieszcza dalszych
wszystkich związek i wpływ do interessu mających
ażeby niechybnie do oczewistej rozprawy do Mia-
sta Wilkomierza na dzień 2 Julii roku bieżącego
1809 stawali i pretensyow swoich dowodzili, lub
z uczynionych zarzutów usprawiedliwiali się przez
siebie lub przez umocowanych Plenipotentów, gdyż
Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w razie niestanno-
ści na mocy reguł Dekretu Remissyynego niesta-
wających pretensow na upad wskaże, i na nie-
stawających Debitorow h sammy poszukiwane zasą-
dzi i dzieło swoje do exekucyi bez żadnych dyl-
lacyi doprowadzi. Zeby zaś nikt niewiadomością
niemógł wymawiać się ninieyszą awizacyą trzykro-
tnie przez Gazetę Kuryera Litt. po wszystkich pro-
wincyach Litwy, Białey rusi Podolu i Ukrainie
obwieszcza i takowe obwieszczenie własną ręką
podpisuje. 1809 Maia 2 dnia.

Tomasz Wilejko Prezydent Ziem: Wileń:
Ludwik Chodzko Sędzia Ziem: Oszmiań:
Wincenty Polkowski Assesora 1go Depar:

Podaje się do wiadomości, że jeżeliby który z Rze-
mieślników lub Kupców chciał osiąść w Mieście Wsie-
lubiu w Nowogródzkim powiecie leżącym, w Gubernii
Grodzieńskiej, takiemu Dziedzic niżej tu podpisany de-
klaruje Materyał wszelki do budowy potrzebny, iakoto:
Cegle, wapno, drzewo, gonty, tarcice dać darmo, waruiąc
to tylko, ażeby wszelki Materyał drewniany kosztem osią-
dającego był wyrobionym i na miejsce na Dom wyzna-
czone sprowadzonym, inny zaś materyał tylko sprowa-
dzonym, za co wszystko Dom taki będzie własnością dzie-
dziczną osiadającego razem z placem do niego wyznaczo-
nym, i od którego to Domu i Placu przez lat trzy żadney

opłaty ani powinności dla Dworu niebędzie. — Niżej podpisany waruje sobie to, żeby żądający osiąść niehandlował bez zezwolenia Dziedzica Wódką Piwem i miodem. Zeby takie miejsce na mieszkanie przyjął, iakie mu będzie przeznaczone, i taki Dom budował, iaki mu podadzą Abrys. — Waruje się i to, gdyby budujący Dom niezaciągał więcej długu nad wartość onego połowy z Placem.

Żądający pod takimi warunkami osiąść, zechce swoje oświadczenie z podpisem swej ręki złożyć czy w liście przysłać, jeżeli z Litewskiej Gubernii to do W. JPana Francessona Kapitana mieszkającego w domu niżej podpisanego, albo do W. JPana Profesora Niemcewskiego tamże mieszkającego, albo do W. JPana Iwaszkiewicza Regenta Kommissyi Edukacyjney mieszkającego w tymże domu, gdzie się taż Kommissya odbywa. Jeżeli z Guberni Grodzień: to do W. JPana Odyńca Komornika mieszkającego w Wsielubiu i zarządzającego tem kluczem. Jeżeli z Białej Rusi to do W. JPana Marcinowskiego mieszkającego w Kadzinie w Gubernii Mohilewskiej w Powiecie Mścisławskim — Również ktoby życzył osiąść w Miastach Ostrownie leżącym w Powiecie Sińskim w Gubernii Mohilowskiej i w Janowiczach leżącym w Gubernii Witebskiej w Pcie Suraskim, ma się udać do tegoż Marcinowskiego.

Jeżeli z Gubernii Mińskiej, to do W. JPana Ginetta Kracyczya Lidzkiego mieszkającego w Stolinie, w Gubernii Mińskiej w Powiecie Pińskim leżącym.

Jeżeli z Gubernii Wołyńskiej to do Rewizora mieszkającego w Czartorysku w Gubernii Wołyńskiej w Powiecie Łuckim.

Jeżeli z Gubernii Kijowskiej, to do Rewizora mieszkającego w Wyłoku w Gubernii Kijowskiej w Powiecie Radomyslskim.

Chcący osiąść w Mieście Stolinie mają się udać do W. Ginetta, a chcący osiąść w Czartorysku do Rewizora tamecznego, lub do Pana Ginetta mieszkającego w Stolinie.

Alexander Potiey.

Jan i Katarzyna Chodasewiczowie, przedsiębiorcy wyprzedać cały swój majątek dla uczynienia satysfakcyi swym Wierzycielom, jeszcze w Roku przeszłym 1808 w miesiącu Januaryi, udali się do Magistratu Wileń: prosząc o Inwentaryę, Taxę, i przez Licytaryę przedania Possessyow swoich w Mieście Wilnie idąc na Antokol nad brzegiem Wilii, pod Nrami 1551, 1552, 1553, i 1554 sytuowanych; do iakowej proźby Magistrat przychylając się, przez Rezolucyę dnia 20 Aprila 1808 datowaną, do odbywania Dzieła Inwentaryi, Taxy, i Licytaryi, wzmienionych wyżej Domow Chodasewiczowskich, wyznaczył z posrządka siebie Urzędników; — Gdy zaś, czy to z powodu wysokiey przez taxujących Rzemieślników, położoney ceny, czyli też z innych niewiadomych przyczyn w naznaczonych dwukrotnie do licytaryi terminach nikt nie oświadczył chęci kupienia wspomnianych Chodasewiczowskich Possessyi, przeto ciż Chodasewiczowie oświadczyli przed Publicznością, że życzący sobie nabyć wymienione ich Domy, zechcą udać się do samych Aktorow, którzy za iedyny mając cel, zaspokoienie swoich Kredytorow, zeterminowani są znaczną odstąpić część, od ceny przez Taxatorow położoney, oraz ułatwić kupie przez naydogodniejszy dla kupującego kondycye. — w Wilnie Roku 1809 Maia 14 dnia.

Na wielkiej ulicy dawniej pod Nrem 190 a teraz Ner 63 w domu W. Bietschowej na drugim piętrze otwiera się Hotel Warszawski od dnia 23 maja bieżącego roku, dla przejeżdżających tak krajowych iako i Zagranicznych z pokojami nayporządniej umemblowanymi. — Z usługą porządkiem przyzwoitym gdzie można mieć i obiady, tudzież szpichrz z zasiekami porządku do złożenia zboża za umowioną cenę.

Roku 1809 msca maia 21 dnia — Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Komissya po ogłoszeniu dekretu likwidacyynego, zbliżona w czynności swojej do ułatwienia środków ku następney w pretensyach skarbu i kredytorskich satysfakcyi, z przepisów naywyżey konfirmowanego marca 8 dnia 1804 roku dokładu, znajdując te regóły, by satysfakcyja w stosunku do ukazu 1796 roku 8bra 24 dnia następowała, a ukaz takowy pierwey wyprzedaż dóbr przez publiczną licytaryę, a w niemożności dopiero wyeksekwowania tego, rozdział ziemi sposobem Eudywizyi determinuie, zatem zgodnie z temiż prawidłami. Postanowiła: Przez potrójną publikatę w gazetach St. Peterzburskich, Moskiewskich i Kuryera Litt: zawiadomić, iż z massy funduszow byłych Litt: Hetmana i Podskarbiego Ogińskich Hrabstwo Iwieyskie z folwarkami Krasowszczyzną, Galim-szczyzną, Chowańczyzną, i Rębakowszczyzną zwanemi oraz z miastem Iwiem, przywilej oddawna mającym, w całej swojej obszerności i z puszczą tudzież brzegami nad portową rzeką w Powiecie Oszmiańskim — Hrabstwo Indurskie z miasteczkiem tegoż nazwiska, z folwarkami, Swisłocz, Obręszczyzną, Boiary i Hlebowicze zwanemi w Powiecie Grodzieńskim — Folwark Wielanow w Powiecie Brzeskim, folwark Opole w Powiecie Kobryńskim, folwark Zapole w Powiecie Pińskim, folwark Czarna w Powiecie Wileńskim i folwark Skawdaycie w Powiecie Telszewskim położenie mające, zewszelkimi ich przynależnościami osadami, całością, lub folwarkami i częściami wedle okoliczności odkryć się mogące potrzeby — Niemniej szpichrze w mieście Wilnie na Łukiszkach, pałac drewniany obszerny w mieście Grodzie, plac kędy dawniej austerya była w mieście Pińsku, przedane będą na wieczność przez Publiczną licytaryę, do której odbywania pierwszy termin w stosunku do ukazu 1780 roku sześciomiesięczny naznacza lię dnia 4 miesiąca gbra tarczniejszego 1809 roku, drugi dnia 9, a trzeci dnia 14 tegoż miesiąca i roku w mieście Wilnie w miejscu lokacyi Sądownictwa niniejszey Komissyi to jest w domu W. Adwokata Meiera przy Kościółku S. Mikołaja pod Nrem 164. sytuowanym, naznacza się — Ktoby przeto życzył sobie nabyć takowe dobra lub domy i place aby nawyrażone termina przybywał do Wilna ze wszelką gotowością i formalnością, albowiem wyprzedaż onych za gotowe pieniądze następować będzie — przejrzenie zaś inwentarzy i taxy pierwszej do licytaryi oznaczoney każdego czasu w kancelaryi Komissyyney wolne będzie, dla wypełnienia iakowych Artykułow tym rychlejszego względem umieszczenia publikaty w gazetach St. Peterzburskich do Rządzącego Senatu Departamentu 3. a względem umieszczenia w gazetach Moskiewskich do Rządzącego Senatu Depart: 6. Rapor-tami z dołączeniem kopiow publikaty i dochodu na druk przedstawić, a umieszczenie teyże publikaty w Kuryerze Litt: u Administracyi kredytorskiej rekwirować.

Piotr Kleczkowski Podkomorzy, Trocki Komisarz.

Niżej podpisany przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia, że Kamienica na Ulicy Zamkowej położona Pogrekowska zwana pod Nro 106 będąca kupiona została na wieczność za prawem wieczysto przedawnioną od WW. JPP. Michała Mackiewicza Sędziego Borysowskiego w Imieniu W. Hornowskiego czyniącego, i Antoniego Narkiewicza Kapitana b. W. Pol. wydanym. Jeżeli kto miał iaką pretensyę na teyże Kamienicy opartą, niech się zgłosi do nowego Nabywcy w nayrychlejszym czasie do mnie piszącego się

Piotr Felceber Possesor tegoż Domu.

S Z A R A D A

Drugie jest zapytaniem, a pierwsze się dziwi. Którzy wszystko stracili, w życiu nieszczęśliwi.